

Kiersnowski, Ryszard

Sprawozdanie z działalności Towarzystwa w 1992 r. : Sprawozdanie z działalności Wydziałów : Wydział II nauk historycznych, społecznych i filozoficznych : Referaty i streszczenia : Zamek Horeszków i jego mieszkańcy

Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 55, 70-71

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

środków artystycznych, które służyły podkreśleniu autorytetu władzy i propagowaniu ważnych idei politycznych.

Przyszły król Polski poznał w Petersburgu funkcjonowanie rezydencji monarszej. Przebywał w niej na co dzień i w czasie najróżniejszych uroczystości. Przeszedł tam lekcję, której nie mógł przejść na innych europejskich dworach monarszych. Wrodzony smak i gust pozwalał mu swobodnie sięgać do wszystkich wymienionych wyżej "odkryć" artystycznych i w rezultacie stworzyć bardzo indywidualną odmianę neoklasycyzmu zaskakującą z jednej strony różnorodnością źródeł artystycznej inspiracji, a z drugiej konsekwencją w adoptowaniu, a nawet podporządkowaniu formy artystycznej potrzebą wypowiedzenia odpowiednich treści politycznych. W ocenie artystycznego dorobku mecenatu Stanisława Augusta nie należy mówić ani o eklektyzmie, czy nawet synkretyzmie lecz o świadomie stworzonej indywidualnej formacji artystycznej, która swój najczytelniejszy wyraz znalazła w projektowanych i realizowanych od 1764 roku budynkach i wnętrzach warszawskich rezydencji królewskich: Zamku Warszawskiego, Zamku Ujazdowskiego i Łazienek.

Ryszard Kiersnowski

ZAMEK HORESZKÓW I JEGO MIESZKAŃCY

Istnieją różne przypuszczenia w sprawie pierwowzorów Soplkowa i zamku Horeszków, które posłużyły Mickiewiczowi za twórczo *Pana Tadeusza*, żaden z nich jednak nie spełnia wszystkich warunków zgodności z poematem. Nowa propozycja, oparta na nieznanymi dotychczasowym badaczom informacjach, wskazuje na Gojcieniszki, miejscowość leżącą między Nowogródkiem i Wilnem, o 8 km od Puttkamerowskich Bolcieniek i o 6 km od Solecznik. W początkach XIX w. Gojcieniszki należały do Osten Sackenów, krewnych Puttkamerów. Mickiewicz bawił tam najpewniej w 1822 r., czego śladem był jego podpis na oknie w pawilonie parkowym, zniszczonym w końcu ubiegłego wieku. W Gojcieniszkach znajdował się wówczas drewniany dwór oraz istniejący do dziś niewielki, murowany

zameczek wzniesiony w 1612 r., jeszcze o cechach gotyzujących, opatrzony czterema narożnymi basztami. Pod względem rozmiarów oraz architektury stanowił on bliski odpowiednik opisanego w poemacie zamku Horeszków. Między innymi znajdowała się w nim sklepiona sień wyłożona brukiem kamiennym, wielka sala na piętrze i zewnętrzny ganek. Nieduża odległość między zamkiem gojcieniskim a dworem odpowiada realiom z *Pana Tadeusza*, gdzie jedynie dla potrzeb fabuły zamek został odsunięty od Soplicowa o dwa tysiące kroków, podczas gdy wszystkie inne dane wskazują na bliskie sąsiedztwo obu budynków (np. przenoszenie do zamku stołów i potraw, toczenie beczek po zajeździe, wyjście Zosi do ogrodu zamkowego, itd.). Także położenie Gojcieniszek odpowiada dokładnie topografii Soplicowa, zwłaszcza układ przepływającej obok rzeki Żyżmy, stawów, upustów, a także zagajnika przy dworze oraz pobliskiej puszczy, w której jeszcze w ubiegłym stuleciu pojawiły się niedźwiedzie.

Również ówcześni mieszkańcy i bywalcy Gojcieniszek znajdują odzwierciedlenie w *Panu Tadeuszu*. Córka właścicieli, baronówna Weronika Osten Sacken, prawnuczka stolnika inflanckiego, była przedmiotem konkurów Adama Rymszy, znanego Mickiewiczowi jako sąsiad Zaosia i przyjaciel z konwiktu w Nowogródku, który posłużył za prototyp Jacka Soplicy w jego wcześniejszym wcieleniu ułana i zawadiaki. Jego fotografia wykonana w 1862 r., gdy był już bliski siedemdziesiątki, wykazuje na brodzie ów *ślad lancy lub postrzału*, który cechował Jacka-Robaka, a który Adam Rymsza uzyskał najpewniej w czasie kampanii 1812 r.

Wobec tych, a także wielu dalszych zbieżności niezbędne jest włączenie Gojcieniszek i ich ówczesnych mieszkańców do studiów nad tworzywem *Pana Tadeusza*, a w konsekwencji i do nurtu narodowej pamięci. Obszerne omówienie i dokumentacja odpowiednich danych znajduje się w druku w wydawnictwie Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza w Warszawie.